

PIOTR TARAS SAC

PROBLEM KULTUROWEJ TOŻSAMOŚCI

Obserwując życie narodów Europy, i nie tylko Europy, można zauważyć wyraźną tendencję zmniejszania się znaczenia granic, przedziałów administracyjno-politycznych i wzrostu znaczenia ich kultury – znaczenia własnej tożsamości kulturowej.

Wydawało się, że Lugduni, o których pisał J. Cezar, zostali całkowicie zasymilowani, że zginęli w państwie francuskim, a jednak po dwudziestu wiekach podnoszą sprawę istnienia swojej odrębnej tożsamości kulturowej. Fermenty powodowane troską o zachowanie własnej tożsamości kulturowej widzimy w Belgii, Francji, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Jugosławii, Czechosłowacji, na kontynencie azjatyckim i amerykańskim. Naród polski w swojej historii, zwłaszcza w XIX i XX w., również bardzo troszczył się o zachowanie własnej tożsamości kulturowej. Dzięki temu trwa nadal. Wspomagał go zawsze w tej trosce Kościół katolicki. Znaczna część narodu polskiego żyje w rozproszeniu, wśród narodów. Nie jest bez znaczenia dla nas, czy potomkowie naszych emigrantów zachowają własną tożsamość. Dziś wielkie zainteresowanie budzi nowy ruch etniczny w społeczeństwach Kanady, Stanów Zjednoczonych, Australii. Mieszka tam również wielomilionowa rzesza potomków naszych emigrantów.

Człowiek jest istotą społeczną – organizacja jest właściwością jego życia. Czy i w jakim stopniu wywiera ona wpływ na zachowanie własnej tożsamości etnicznej Polonii?

Florian Znaniecki zasadnie wykazał w *Modern Nationalities*¹, iż podstawową cechą każdego narodu czy grupy etnicznej jest ich wzajemna identyfikacja kulturowa. Jest ona silniejsza niż instytucja państwa, niż solidarność klasowa lub gospodarcza (biznesowa). Znany amerykański uczony Erik Erikson pisał w 1968 r.:

¹ *Modern Nationalities*. Urbana. Ill. 1952.

Zaczynamy dostrzegać kwestię tożsamości. Stała się ona problemem naszych czasów. Dostrzegamy ją głównie w kraju, który usiłuje rozpoznać swoją supertożsamość wśród tożsamości przywiezionych przez imigrantów. Badania nad tożsamością są obecnie tak znaczące, jak znaczącymi były badania nad seksualizmem w czasie Freuda².

W Stanach Zjednoczonych wykazano rozmiary patologicznego zjawiska, jakim jest pewna kategoria osób „wykorzeniona” (*uprooted*) z kulturowego dziedzictwa, pozbawiona poczucia kulturowej tożsamości. Co sprawia, że identyfikujemy się z grupą, z daną społecznością? Na czym polega nasza tożsamość grupowa i kulturowa? Co upoważnia nas do mówienia o kulturze narodowej, etnicznej, o tożsamości kulturowej? Są to jedne z zasadniczych problemów w analizie współżycia grup etnicznych, ich trwania i asymilacji.

Odpowiedź na postawione pytania domaga się analizy elementów składowych pojęcia kultury i jej etnicznych wyróżników. Pojęcia o szerokim i zróżnicowanym przedmiotowo zakresie mają zwykle wiele definicji. Do takich należy również pojęcie kultury i cywilizacji. A. L. Kroeber i C. Kluckhohn naliczyli ich 164³. Mnogość definicji kultury wynika z ich aspektowości podmiotowej bądź przedmiotowej, z ich charakteru opisowego, strukturalnego lub genetycznego. Tu weźmiemy pod uwagę najszersze znaczenie tego terminu: wykształconą myśl, umiejętność i twórczość, wzory zachowań zespolone z określonym systemem społecznego działania oraz wytworzone dobra i wartości związane z zaspokojeniem ludzkich potrzeb.

² *Identity, Youth and Crisis*. N.Y. 1968 s. 282.

Tożsamość – termin ten wprowadził w 1899 r. S. Freud na oznaczenie źródła wspólnych aspiracji. „[...] Identification is not simple imitation but assimilation on the basis of a similar aetiological pretension; it expresses a resemblance and is derived from a common element which remains in the unconscious” (*The Interpretation of Dreams*. London 1954 s. 150). Później, w 1921 r., w dziele *Psychologia grupy i analiza 'ego'* wyróżnia trzy poziomy identyfikacji: 1) wspólne źródło emocjonalnych więzów, 2) substytuty więzów natury „libido”, czyli wejście przedmiotów w „ego”, 3) wspólne cechy z drugimi osobami, poza seksualnymi. Freud określając swoje więzy z Żydami mówił o wewnętrznej tożsamości, jaka spaja nieprzeciętne jednostki, i o „bezpiecznym odosobnieniu wspólnej umysłowej struktury”. *Group Psychology and the Analysis of the Ego*. London 1922 s. 65.

Problem tożsamości analizowali m.in.: N. Sanford. *The Dynamics of Identification*. „Psychological Review” 62:1955 s. 106-118; J. P. Seward. *Learning Theory and Identification*. „Journal of Genetic Psychology” 84:1954 s. 200, 220; M. Scheler. *The Nature of Sympathy*. London 1954; R. C. Halmos. *Solitude and Privacy*. London 1952; E. Erikson. *Identify, Youth and Crisis*. N. Y. 1968. George R. Mead podkreśla, iż pojęcie „tożsamość” wiąże się zarówno z psychoanalityczną teorią „ego”, jak i z socjologiczną teorią „jaźni odzwierciedlonej” i „świadomości społecznej”. Pokrywa się w znacznej mierze z przyjęciem „samodzielnności” lub „identyfikacji” z systemem. Może się odnosić do wewnątrzsobowych procesów psychicznych jak i do międzyosobowych funkcji społecznych. Por. *Mind-Self and Society*. Chicago 1934. M. A. Kaplan. *Alienation and identification*. N. Y. 1976; L'Identité. Séminaire interdisciplinaire dirigé par C. Levi-Strauss. Paris 1977.

³ *Culture – A Critical Review of Concepts and Definitions*. Cambridge 1952.

Nie wchodząc w niuanse różnych definicji kultury posłużymy się najpierw bardzo prostą, lecz trafną i operatywną definicją z czasów starożytnych i powiemy za Rzymianami: „*natura culta cultura est*” – pielęgnowaną, uszlachetnioną naturę nazywamy kulturą. Oczywiście, „uszlachetnienie” dotyczy i jest wynikiem ludzkiego działania, a miarą oceny jego jakości są ludzkie potrzeby. Przedmiotem tego działania jest natura przyrody i natura człowieka. „Uszlachetnienie” przyrody, jej opanowanie poczynając od świata roślin zwierząt, a na technice skończywszy – jest wyrazem umiejętności, kwalifikacji, wykształcenia człowieka, zespolenia jego kultury z przyrodą i jej wykorzystania dla swoich potrzeb. W tym sensie definiował kulturę B. Malinowski pisząc:

Kulturę można określić jako sztuczne, wtórne, wytworzone przez człowieka środowisko, które daje człowiekowi dodatkową władzę nad pewnymi siłami przyrody⁴.

Posiadanie władzy nad siłami przyrody, a raczej współdziałanie z siłami przyrody i wytworzone w tym celu narzędzia zwiemy kulturą materialną. Ma ona charakter ogólnoludzki i w zasadzie (z pewnymi wyjątkami) jest pozbawiona cech narodowych, nie stanowi desygnatu tożsamości kulturowej. Ten aspekt kultury nie będzie stanowił bezpośredniego przedmiotu naszych zainteresowań. Wielu autorów określa go mianem „cywilizacji”, włączając również w to pojęcie wszelkie działanie wywołane przymusem.

Bardziej złożone jest „uszlachetnienie” natury człowieka. Składa się ono z szeregu płaśczyzn. Wchodzi tu głównie w grę:

– Kształtowanie i uszlachetnianie ludzkich potrzeb oraz sposobów ich zaspokajania.

– Kształcenie, temperowanie i rozładowywanie ludzkich pasji: odczucia piękna, miłości, honoru, wolności, doznań, ambicji, radości, gniewu, grozy, lęku itp. przeżyć.

– Działanie tworzące wspólne dobro, instytucje, organizowanie pracy i wypoczynku.

– Zdobywanie i przekazywanie wiedzy, rozwój myśli, kształcenie umiejętności twórczych.

– Tworzenie wzorów zachowań, ideałów i ich internalizacja. Temperowanie skłonności samolubnych: posiadania i panowania oraz organizowanie obrony przed wyzyskiem i agresją.

– Poznanie, zrozumienie siebie jako bytu jednostkowego i wspólnotowego (kim jest człowiek jako jednostka i społeczeństwo), zrozumienie swojego „losu”, celu, sensu swojego życia. Wchodzi tu również w grę domena wiary, religii.

⁴ *Freedom and Civilization*. London 1947 s. 31.

– Tworzenie bytów analogicznych, intencjonalnych: symboli, sztuki, literatury; systemu komunikacji i środków przekazu, dzięki którym treść wyżej wymienionych płaszczyzn „uszlachetnienia” ludzkiej natury oraz natury przyrody jest wyrażana, przekazywana innym osobom i przez nie przyswajana. Z tej racji stworzone symbole (sztuka, literatura) noszą, jako *pars pro toto*, miano kultury lub „dóbr kulturalnych”⁵.

Trzon kultury zdobywa człowiek w bezpośrednim kontakcie ze społeczeństwem: w rodzinie, wśród rówieśników, w szkole, w pracy, gdzie kształtuje się społeczna pamięć, tradycja i specyfika własnej kultury określanej jako „nasza”. Jednakże symbole, sztuka, literatura, zasługują na szczególną uwagę, ponieważ będąc wytworami, dziełami ludzkiej kultury są zarazem jej nosicielami, jej utwaleniem, „zmaterializowaniem” i pozwalają wchodzić w kulturową styczność osobom poza sekwencjami czasu i przestrzeni; poza tym inspirują do dalszego tworzenia kultury. Poprzez nie możemy poznać, zrozumieć kulturę danego społeczeństwa, jej tożsamość, przemiany, dyfuzje, systemy, o czym traktują odpowiednie teorie. Nie należy jednak tworzyć z nich samoistnych hipostaz kultury. Ten błąd zdaje się popełniać Znaniecki pisząc:

[...] podłożem procesu dziejowego, tym, co się rozwija, nie jest ludzkość ani społeczeństwa ludzkie, lecz kultura, względnie poszczególne dziedziny kultury w ich obiektywnym składzie jako trwające same przez się zbiory systemów realnych i idealnych⁶.

Przeciwnie, to rozwija się człowiek, społeczeństwo, ludzkość wraz ze swoimi przymiotami, właściwościami: odpowiedniej jakości potrzebami, działaniem i rezultatami tego działania, co właśnie stanowi kulturę. Przyjęcie twierdzenia Znanieckiego za słuszne miałyby istotne znaczenie w określeniu tożsamości kulturowej narodu. Polegałaby ona na całkowitym podporządkowaniu, włączeniu życia każdego pokolenia narodu w „[...] trwające same przez się zbiory systemów realnych i idealnych” wytworzonej już kultury. Nie zaprzeczając znaczenia przeszłości ani faktu istnienia typów kultury sterowanej tradycją, należy uznać takie twierdzenie za chybione. Kultura, mimo że wyrasta z przeszłości, jest zawsze czymś żywym – jest nowym „[...] sposobem istnienia i bytowania człowieka” – jak powiedział Jan Paweł II do przedstawicieli UNESCO (Paryż 2 VI 1980 r.), a wytworom kultury nadaje zawsze kulturowy sens percyjujące, żyjące pokolenie.

Kultura nie jest bytem istniejącym w sobie (*ens in se*), lecz właściwością bytu (*ens in alio*) – jest właściwością człowieka, jego jakością, kwalifikacją, „uszlachetnieniem”. Nie stanowi monolitu, lecz składa się z wielu elementów mających charakter ogólnoludzki, narodowy, lokalny i osobowy. Z tej

⁵ Zdobywanie wiedzy i techniki uszlachetniania natury przyrody i natury człowieka przybrało miano odpowiednich dyscyplin naukowych.

⁶ *Wstęp do socjologii*. Poznań 1922 s. 437.

racji możemy mówić o powszechnikach i wyróżnikach kulturowych. Nie ma kultury greckiej, francuskiej, polskiej, amerykańskiej itd., jako bytów zaistniałych samodzielnie, lecz istnieje kultura konkretnego pokolenia narodu (społeczeństwa) greckiego, francuskiego, polskiego itd. i jej utrwalone, zobiektywowane rezultaty. Nagromadzenie wytworów nie stanowi *ipso facto* o kulturze danego społeczeństwa, daje mu tylko szansę rozwoju własnej kultury, o ile je precyzuje. Człowiek bowiem nie poznaje ani nie przyjmuje wszystkiego, co wytworzyły i pozostawiły po sobie poprzednie pokolenia. Istniejące wytwory i systemy kultury nie są też matrycą mechanicznie formującą kulturę młodego pokolenia. Proces „uszlachetnienia”, doskonalenia kształtuje się w wybiórczym kontekście kulturowych treści poprzednich pokoleń i w twórczym współdziałaniu członków danej społeczności, co zachowuje ciągłość i tworzy nową rzeczywistość kulturową. Są to znaczące konstatacje w rozważanym problemie tożsamości kulturowej osób o imigracyjnym rodowodzie: stoją one przed szczególnym wyborem wartości dziedzictwa i współdziałania społecznego między sobą i ze społeczeństwem kraju osiedlenia.

Istotnym rysem kultury jest jej społeczny i funkcjonalny charakter. Najczęściej spotykane określenia kultury wyraża C. Kluckhohn pisząc:

[...] jest to ta część ludzkiego życia, która jest wyuczona przez fakt przynależności do określonej grupy społecznej, i ta część wyuczonego zachowania, która jest wspólna innym [...] to system powiązanych wzorów zachowań, wierzeń, uczuć, myślenia i czynów⁷.

Kultura – to jakość ludzkich potrzeb (duchowych i materialnych), sposób ich zaspokajania, wzory zachowań, system społecznego działania oraz zasób dóbr i wartości odziedziczonych, nabytych lub wytworzonych, będących w sytuacji społecznej percepcji.

Ponieważ kultura nie stanowi monolitu, lecz składa się z wielu elementów, z których jedne mogą mieć charakter ogólnoludzki i nosić miano kulturowych powszechników, a inne mogą być własnością tylko danej grupy osób i nosić miano wyróżników, przeto tożsamość kulturową będą stanowić wyróżniki – te elementy, które są właściwe tylko członkom danej społeczności, zbiorowości etnicznej czy danego narodu. Są one desygnatami ich tożsamości i tylko te będą przedmiotem naszego zainteresowania. Z genetycznego punktu widzenia mogą one być: dziedziczne, tworzone przez poszczególnych członków społeczności lub przez grupę społeczną jako taką. Z podmiotowego punktu widzenia identyfikacja może być rozpatrywana jako czynność lub jako stan. Jako czynność jest to korzystanie, przyjmowanie dóbr i wartości lub współdziałanie w ich tworzeniu. Z tej racji T. Parsons patrzy na identyfikację jako na główny mechanizm socjalizacji i internalizacji kultury. Jako

⁷ *The Concept of Culture*. Macmillan C. Y. 1962.

stan – jest to posiadanie tych samych cech, tych samych dóbr i wartości lub przynależnie do określonego systemu działania społecznego. Tożsamość jest określana wówczas przez status społeczny jednostki w danej społeczności. Z punktu widzenia strukturalno-przedmiotowego w życiu każdego narodu (społeczności etnicznej) można wyróżnić cztery grupy czynników – desygnatów tożsamości, poprzez które identyfikują się z sobą jej członkowie. Należą do nich: pochodzenie, wspólna historia; tradycja, zwyczaje, wzory zachowań; wspólne działanie społeczne, organizacje, instytucje, ideologia; symbole, język, sztuka, literatura.

Wszystkie czynniki tożsamości kulturowej mogą się wzajemnie wspierać i łączyć tworząc odpowiednie systemy kulturowe – i tak się dzieje w normalnym życiu każdego społeczeństwa – ale mogą też istnieć jedne niezależnie od drugich.

W sytuacjach wyjątkowych, do jakich należy stan emigracyjny, ograniczona podmiotowość działania obywatelskiego, utrata własnej niepodległości, mogą nie istnieć własne organizacje ani instytucje, ale mogą być zachowywane zwyczaje, tradycje, pamięć własnej historii, wierzenia, wzory zachowań, dzieła sztuki, dzięki którym będzie się utrzymywać przez jakiś czas i w jakimś stopniu własna odrębna tożsamość kulturowa danej zbiorowości. Z tej racji tego rodzaju elementy kultury, a zwłaszcza zwyczaje i tradycje, głównie te „prywatne” i związane z wierzeniami, jako najbardziej odporne na proces asymilacji, mogą odgrywać znaczącą rolę w zachowaniu własnej tożsamości kulturowej w odpowiednim momencie i mogą stać się źródłem odpowiednich działań społecznych.

Nic dziwnego, że zainteresowani życiem zbiorowości etnicznych poświęcają im wiele uwagi⁸. Pomijamy tu analizę roli tego rodzaju desygnatów w utrzymaniu tożsamości kulturowej, ponieważ nie one, lecz własny system działania społecznego odgrywa zasadniczą rolę w utrzymaniu tożsamości etnicznej. W warunkach emigracyjnych zagadnienie zachowania własnej tożsamości etnicznej można zatem rozpatrywać na dwóch płaszczyznach. Jedną płaszczyznę stanowiłoby zachowanie pamięci o wytworzonej kulturze kraju pochodzenia, zachowanie tradycji, przedmiotów, zwyczajów, z równoczesnym wchodzeniem w życie społeczeństwa kraju osiedlenia o innej kulturze. Własna tradycja będzie się przeto przerażać powoli w relikty kulturowe. Drugą płaszczyznę stanowiłoby ciągłe tworzenie własnej kultury, co wymaga posiadania własnego systemu działania społecznego, pewnej organizacji, w której odgrywa odpowiednią rolę tradycja, ale punkt ciężkości zachowania własnej tożsamości etnicznej spoczywa na współdziałaniu członków

⁸ Przykładem w polskiej literaturze może być publikacja R. Siemieńskiej pt. *Siła tradycji i siła interesów* (Warszawa 1978) lub A. Posern-Zielińskiego: *Tradycja a etniczność* (Wrocław 1982).

grupy etnicznej w zaspokajaniu jakichś wspólnych potrzeb i na tworzeniu pewnych elementów własnej kultury.

Z genetycznego punktu widzenia kultura jest ściśle związana z życiem społecznym człowieka – toteż tej sprawie poświęcimy nieco więcej uwagi.

Pierwszą płaszczyznę, na której dokonuje się wzajemna identyfikacja osób – poza więzami krwi – tworzy konieczność zaspokojenia własnych potrzeb. Brak samowystarczalności i zróżnicowanie osobowych tożsamości skłania ludzi do współdziałania w zaspokojeniu swoich potrzeb, do wymiany osobistych osiągnięć i uczenia się, co rozwija, wzbogaca i tworzy międzyosobowe więzi. Każda osobowa tożsamość ma swoją wartość, co się uwydatnia właśnie w społecznej interakcji⁹.

Osoby tworzące społeczność przekazują jej pewne elementy swoich osobowych tożsamości, swoje wartości, dzięki którym zachodzą międzyosobowe relacje. Zachodzą one według odziedziczonych lub tworzonych reguł, wzorów zachowań, są związane z zaspokojeniem wspólnych potrzeb i przez to są określane jako „nasze”, stają się desygnatami ich wzajemnej identyfikacji. Dalszym rozwinięciem tych desygnatów jest tworzenie wspólnych instytucji, ideologii, wspólnego systemu działania i wspólnego dobra.

Członkowie społeczności dzięki wytworzonym instytucjom mają pewność współdziałania w zaspokojeniu swoich potrzeb i to – wraz z dobrami oraz wartościami, jakie wnoszą – wytwarza wśród nich świadomość wspólnoty, wzajemnej użyteczności, świadomość wspólnego dziedzictwa, wspólnych interesów, posiadania tych samych idei przewodnich życia, wzorów zachowań, systemu wartości, komunikacji (języka), świadomość wspólnej obrony, a przede wszystkim świadomość tworzenia wspólnego dobra (tzw. ośrodka grupowego) i wspólnego systemu działania społecznego. W taki sposób kształtuje się tożsamość społeczno-kulturowa. Można sformułować prawidłowość, iż jednostka w takim stopniu identyfikuje się ze społecznością, dąży ją zaufaniem, w jakim dzięki niej zaspokajają swoje potrzeby; tym bardziej jest z nią związana, im większe jest jej wspólne dobro¹⁰ oraz im bardziej rola, jaką pełni w społeczeństwie, odpowiada poczuciu własnej wartości.

Tworzenie i korzystanie ze wspólnego dobra jest podstawową sprawą kształtowania się i zachowania własnej tożsamości etnicznej. Pozwala ono mobilizować i wynagradzać twórców wartości kulturowych, działaczy społecznych oraz zabezpieczać dziedzictwo własnej kultury. W jego obrębie

⁹ E. Klapp. *Collective Search for Identity*. N. Y. 1969.

¹⁰ Wspólne dobro stanowią:

- określona liczba osób wzajemnie sobie potrzebna, ich talenty;
- wartości duchowe, artystyczne idee przewodnie życia;
- instytucje, organizacje;
- dobra materialne.

kształtuje się świadomość społeczna, prospołeczne postawy i wszystkie desygnaty kulturowej tożsamości nabierają funkcjonalnego znaczenia.

R. Taft analizując sprawę identyfikacji etnicznej Żydów w Melbourne (Australia) zwraca uwagę na ich wspólne dobro i w związku z nim określa ich tożsamość jako „[...] poczucie własnych obowiązków wobec grupy, akceptację zachowań wynikających z przynależności do grupy, z uczestnictwa w jej dobrach, w formalnych i nieformalnych instytucjach oraz działaniach”¹¹.

Podkreśliśmy, że jakkolwiek pojęcie tożsamości etnicznej jest nieco szersze niż pojęcie tożsamości kulturowej – dochodzi moment przekonania o wspólnym pochodzeniu – to jednak kształtowanie i utrzymanie własnej tożsamości kulturowej całkowicie decyduje o zachowaniu tożsamości etnicznej. Siła tożsamości kulturowej zależy od ilości i jakości desygnatów identyfikujących. Jeśli są to desygnaty ważne, mające wielkie znaczenie w życiu, to i identyfikacja będzie mocna, jeśli zaś będą to tylko mało znaczące zwyczaje, hobbistyczne upodobania, z których można zawsze zrezygnować bez żadnych strat, to identyfikacja będzie słaba.

Biorąc to pod uwagę, jak również fakt, że dana osoba może należeć do wielu grup społecznych, uczestniczyć w życiu wielu społeczeństw, jej identyfikacja z nimi może mieć określone gradacje, schodzące czasem do różnic minimalnych. Wszystkie też desygnaty tożsamości kulturowej mogą posiadać cechy najmniejszych różnic, zewnątrznie dla osób spoza grupy nawet niezauważalnych, właściwych danej społeczności i tkwiących w świadomości jej członków, dzięki którym dana grupa osób określa siebie jako „my” lub coś jako „nasze”. Przyjęcie teorii gradacji i najmniejszych różnic desygnatów identyfikacyjnych jest rzeczą zasadniczą i nieodzowną w wyjaśnieniu problemu tożsamości społeczno-kulturowej grup etnicznych. Podobnie jak tożsamość osobowa polega na istnieniu jakichś najmniejszych różnic fizjologicznych i psychicznych, dzięki którym rozróżniamy osoby i rozpoznajemy ich tożsamość, tak też tożsamość społeczno-kulturowa może bazować na świadomości istnienia jakichś cech wspólnych, choćby najmniejszych, dzięki którym dana grupa osób identyfikuje się z sobą, a swój sposób życia, wzory zachowań, wytworzone dobra i wartości nazywa własną kulturą.

Posiadane cechy etniczne wtedy mają trwałe znaczenie w określaniu tożsamości kulturowej, gdy są źródłem styczności i czynności społecznych. Między innymi z tej racji spośród wszystkich desygnatów tożsamości etnicznej i czynników stanowiących tożsamość kulturową najważniejsza jest partycypacja w dobru wspólnym, które jest rezultatem zorganizowanych czynności społecznych, zwłaszcza trwałego, wspólnego systemu działania społeczne-
go¹².

¹¹ *Jewish Identification of Melbourne*. W: *Jewish in Australian Society*. Melbourne 1973 s. 61.

Społeczne współdziałanie w zaspokajaniu potrzeb samo przez się tworzy określony system interakcji, pewien funkcjonalny układ. Zwykle pokrywa się on z ramami organizacyjnymi społeczeństwa lub grupy społecznej. Charakter tego układu zależy od wielu czynników: liczby wchodzących w interakcję podmiotów (osób, instytucji)¹³, od rodzaju zaspokajanych potrzeb, dziedzictwa kulturowego, posiadanych dóbr, umiejętności, kontaktów (systemu komunikacji), możliwości wywierania presji itp. czynników. Mówiąc ogólnie, istnieją dwa rodzaje funkcjonalnych układów – systemów działania społecznego: holistyczny i partykularny. Przykładem holistycznego układu może być wyodrębnione plemię wśród ludów pierwotnych, zamknięte getto lub zorganizowane państwo. Właściwością tego układu jest rozwinięte wspólne dobro. Każdy podmiot tego układu ma możliwość (określoną zwyczajami, prawem i osobistymi atutami) wchodzenia w interakcję z wszystkimi innymi podmiotami i może zaspokajać względnie wszystkie swoje potrzeby (możliwe do zaspokojenia w danym systemie, na danym szczeblu rozwoju kultury). Drugą cechą istotną tego układu jest to, że posiada on charakter cywilizacyjny, tzn. że dany podmiot może spotkać się z fizycznym przymusem i nie może łatwo wyłączyć się z funkcjonującego układu.

Właściwością społecznego systemu partykularnego jest to, że funkcjonuje on tylko w pewnym zakresie zaspokajania określonych potrzeb, a wchodzące we współdziałanie podmioty bądź posiadają określone cechy, bądź wykonują tylko określone czynności, a poza tym nic ich z innymi podmiotami nie wiąże. System partykularny znajduje się zwykle w jakiejś relacji do systemu holistycznego, może być jego strukturą pośrednią. Poszczególne podmioty mogą łatwo opuszczać partykularny system działania społecznego. Takimi systemami są różnego rodzaju zrzeszenia, stowarzyszenia, spółki akcyjne, Kościoły, grupy etniczne itp.

Istotnym elementem każdego systemu działania społecznego jest wspólne dobro, jakie stanowią: pewna liczba osób wzajemnie sobie potrzebna, wartości duchowe (idee przewodnie życia), dziedzictwo, instytucje i dobra materialne. Społeczności etniczne, jeśli nie są zamkniętymi gettami ani amorficzną zbiorowością, lecz posiadają własne organizacje, instytucje, wspólne dobro, tworzą zawsze jakiś partykularny system działania i to określa ich szanse tworzenia własnej kultury oraz jej znaczenie w całym społeczeństwie.

¹² Pojęcie systemu społecznego oznacza strukturę ról i stosunków, jakie zachodzą między podmiotami działania pozostającymi w interakcji według określonych zasad. Zasadnicze struktury ról systemu to: adaptacja, integracja, osiągnięcie celu i zachowania wzorów (norm). Są one realizowane przez odpowiednie statusy podmiotów działania.

¹³ T. Parsons podmioty interakcji nazywa „aktorami”. Por. *Szkice z teorii socjologicznej*. Warszawa 1972 s. 7 n., 18, 78-81, 303-308.

Zwykle nie są to szanse wielkie. Praca nad „uszlachetnieniem” natury człowieka, tworzenie instytucji, „dóbr kulturalnych” i środków przekazu kultury wymaga często:

- elementu cywilizacyjnego (pewnego przymusu),
- wspólnego dobra materialnego o znaczącym wymiarze,
- nagradzania twórców „dóbr kulturalnych”.

Wprowadzenie i realizacja tych rzeczy w partykularnym systemie działania jest bardzo trudna. Złożona jest również sprawa funkcjonowania tego systemu¹⁴.

Budowa systemu działania społecznego musi opierać się na jakiejś centralnej wartości uznawanej przez wszystkie podmioty działania, wokół której mogłoby się tworzyć dobro wspólne. Może nią być ogół interesów współdziałających osób, wartości religijne, narodowe, materialne, kulturowe.

Wymienione elementy dobra wspólnego – każdy z osobna może być podstawą i celem działania społecznego. Jednakże znaczenie, siła i trwałość systemu zależy od tego, czy centralną jego wartością jest grupa etniczna jako taka (jej interesy) oraz czy działanie obejmuje i spaja wszystkie elementy dobra wspólnego. W samym zaś funkcjonowaniu systemu ważką rolę odgrywają dobra materialne i przyjmowana ideologia.

W społeczeństwie ukształtowanym w naturalnym procesie rozwoju na określonym terytorium wszystkie wartości splatają się razem, są spojone wspólną wartością – ojczyzną oraz instytucją władzy dysponującą siłą cywilizowanego przymusu. Dzięki temu społeczeństwo tworzy holistyczny system działania, w którym wszyscy jego członkowie pełniąc określone role zaspokajają wszystkie swoje potrzeby i nie mogą łatwo się z niego wyłączyć (chyba, że opuszczą terytorium). Treść wszystkich tych wartości jest ujmowana i wyrażana w symbolach, wierzeniach, zwyczajach, wzorach zachowań, nakazach, w ideologii. Tworzone byty analogiczne, intencjonalne, wzbudzają odpowiednie przeżycia, motywacje, postawy. Stanowią one o kulturze danego społeczeństwa.

Inaczej przedstawia się sytuacja w warunkach emigracyjnych. Przede wszystkim naczelnymi wartościami: religijne, narodowe, ekonomiczne, które zwykle stanowią bazę tworzenia systemów działania społecznego imigrantów, są

¹⁴ E. Durkheim, B. Malinowski, A. R. Radcliffe-Brown, F. Znaniecki, T. Parsons uzasadniali, iż systemy działania społecznego są systemami funkcjonalnymi *sui generis* społeczno-kulturowymi. Z pojęciem ich funkcjonalności łączy się jednak wiele problemów. Chodzi głównie o zachowanie systemu przy występowaniu w nim elementów dysfunkcyjnych, o utrzymanie jego równowagi z jednoczesną koniecznością jego zmiany, rozwoju, dostosowywania. Zwróćmy uwagę na dysfunkcjonalne momenty w polonijnych systemach działania społecznego. Problemowi zmian funkcjonowania systemu i zmian struktur społeczno-kulturowych poświęcili wiele uwagi: G. i M. Wilsonowie, S. F. Nadel, R. Merton, R. Dahrendorf, W. E. Moore, N. J. Smelser, A. Boskoff, L. Meir, D. E. Apter, S. N. Eisenstadt, A. i E. Etzioni – oto najbardziej znane nazwiska we współczesnej literaturze socjologicznej.

pozbawione czynnika, który by je wspólnie łączył. Nie pozwala to na stworzenie systemu działania społecznego o wielkiej sile więzi społecznej. Wartości religijne, narodowe i ekonomiczne z natury rzeczy nie są wzajemnie wewnętrznie powiązane, nie implikują się wzajemnie z konieczności (mimo, że istnieją pozornie spójne hasła, jak np. „Bóg i Ojczyzna”, „Naród i praca”, „módl się i pracuj”). Jako wartości kulturowe są one względem siebie autonomiczne i tworzone w oparciu o nie systemy działania z natury rzeczy są systemami partykularnymi o słabej sile więzi społecznej. Konsekwencją tego jest to, że nie obejmują one wszystkich osób zbiorowości etnicznej, rzadko stają się strukturami pośrednimi całego społeczeństwa, a utrzymująca się dzięki nim tożsamość etniczna przybiera znamię marginalnej wartości kulturowej.

PROBLEM OF CULTURAL IDENTITY

Summary

The problem of cultural identity of ethnic communities has been recently rising up on all continents. It has been noticed in the United States that there is a group of uprooted people having neither cultural heritage nor cultural identity.

What does cultural identity of an ethnic group or community consist in? Culture constitutes the quality of human needs (both intellectual and material), the ways of satisfying them, behavioral patterns, systems of social activities, and the supply of goods and inherited values (both acquired and created) in the situation of social perception. Moreover, culture is of social character and never constitutes a monolith. It consists of a number of elements which are either common or else characteristic of a given ethnic community designating its identity.

Identity can be viewed upon either as an action or as a state. While considered as the action, identity consists in acquiring the goods and values, making use of them and co-creating them. Therefore, T. Parsons treats identity as the main mechanism of socialization and internalization of culture. While considered as the state, identity consists in sharing the same features, goods and values or belonging to the same system of social action.

It is defined then by the social status of an individual in a given community (society). From the structural and subjective point of view there are four groups of factors which designate identity and identify all members of a given nation (ethnic community):

- 1) background, common history;
- 2) tradition, customs, behavioral patterns;
- 3) common social activities, organizations, institutions, ideology;
- 4) symbols, language, art, literature.

An individual identifies himself with his society as long as he is able to satisfy his needs. The greater the common good is, the more he is connected and satisfied with his society.

Cultural identity depends on quality and quantity of identifying designates. If the designates are important identification is strong, and conversly, if the designates are unimportant (eg. some customs or a hobby easy to give up) identification is weak. Besides, an individual may belong to many social groups and participate in the life of many communities. Thus, his identification may have a number of stages though sometimes with slight differences between them. All the designates of cultural identity may differ only slightly and are typical only of a given community. They lie in the consciousness of its members and help them identify themselves as „we”. It is principal for the problem of socio-cultural identity of ethnic groups to ac-

cept the theory of gradation and minimal differences between designates. Similarly, personal identity consists of minimal physiological and psychic differences which help to distinguish different persons. Analogically, socio-cultural identity is based on some even minimal features which make a group of people feel identity and create their own culture through their way of living, behavioral patterns, created goods and values.